

Sygn. akt. I A Ca 207/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk [spr.] SA Alicja Myszkowska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa: M. Ś.

przeciwko: J. P.

o zapłatę,

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt II C 1679/11

I. oddała apelację,

II. zasądza od J. P. na rzecz M. Ś. kwotę 2.700 [dwa tysiące siedemset] złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 207/14

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa M. Ś. przeciwko J. P. o kwotę 122.700 zł. z tytułu zwrotu pożyczonych pozwanemu kwot w łącznej wysokości 200.000 zł. wraz z umownymi odsetkami w wysokości 14,4% rocznie – po odliczeniu dokonanych przez pozwanego wpłat, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 3 października 2013 r., zasądził od pozwanego na rzecz powódki całą dochodzoną kwotę wraz z umownymi odsetkami w wysokości 14,4% w skali roku od dnia 4 listopada 2010 r. oraz kwotę 3.600 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu i obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na ustaleniach opisanych w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Bezsporną okolicznością w sprawie było to, że pozwany pożyczył od powódki, na podstawie umowy ustnej, kwotę 187.500 zł. i że dotychczas zwrócił kwotę 154.100 zł. Sporna natomiast była okoliczność przekazania pozwanemu przez

powódkę tytułem pożyczki dalszej kwoty 12.500 zł., umówienia odsetek w wysokości 14,4% rocznie oraz termin zwrotu pożyczonych kwot.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał Sądowi podstawę do przyjęcia, że strony zawarły dwie ustne umowy pożyczki, na podstawie których powódka przekazała pozwanemu kwotę 187.500 zł. w dniu 9 maja 2007 r. i kwotę 12.500 zł. w dniu 6 sierpnia (...). Strony uzgodniły także stopę umówionych odsetek – 14,4% rocznie i termin zwrotu pożyczonych kwot – 4 miesiące po wypowiedzeniu umowy przez powódkę. Ustalenia te Sąd poczynił na podstawie dowodu z przesłuchania świadka E. P. i stron, obie strony bowiem zgodnie wniosły o przeprowadzenie tego dowodu, stosownie zaś do treści art. 74 § 1 w zw. z art. 720 § 2 kc, mimo niezachowania formy pisemnej umowy pożyczki, zastrzeżonej dla celów dowodowych w art. 720 § 1 kc, dowód z przesłuchania stron lub świadków jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę.

Pierwszych spłat, do marca 2008 r., pozwany dokonywał jedynie w wysokości umówionych odsetek i na ich poczet wpłaty te były przez powódkę zaliczane. Kwotę 154.000 zł. pozwany zwrócił powódce w trzech ratach: 14.100 zł. w maju 2010 r., 100.000 zł. w październiku 2010 r. i 40.000 zł. w listopadzie 2010 r. Po rozliczeniu zaległych odsetek, zadłużenie pozwanego w listopadzie 2010 r. wyniosło 122.700 zł. Kwotę tą zatem Sąd zasądził na rzecz powódki wraz z umówionymi odsetkami w wysokości 14,4% rocznie od dnia 4 listopada 2010 r.

Za dopuszczalną uznał Sąd umówioną przez strony wysokość odsetek, nie przekraczała ona bowiem granic określonych w art. 359 § 2¹ kc, a w istocie zbliżona była do odsetek ustawowych wynoszących 13% w stosunku rocznym.

Za nieuzasadniony uznał Sąd zarzut pozwanego dotyczący uzgodnienia z powódką, że odsetki od pożyczonej kwoty spłacać winien K. B., któremu pozwany udzielił pożyczki i należne pozwanemu od tej pożyczki odsetki miał spłacać wprost powódce. Przede wszystkim, K. B. nie był stroną umów zawartych między powódką i pozwanym, powódka zaś nie wyraziła zgody na taką realizację przez pozwanego łączącej strony umowy. Ponadto – umowa pożyczki reguluje jedynie prawa i obowiązki jej stron, a nie osób trzecich, a poza sferą zainteresowania powódki były stosunki łączące pozwanego z innymi osobami. Pozwany zresztą do 2008 r. realizował swój obowiązek spłaty na rzecz powódki odsetek umownych. Za pozostające bez wpływu na ocenę rzeczywistych warunków udzielonych pożyczek uznał Sąd zastrzeżenie zawarte w oświadczeniu znajdującym się na k. 97 akt, że odsetki będą obciążały K. B.. Zdaniem Sądu – powódka w dacie wystawiania tego oświadczenia próbowała wymóc na pozwanym jakiegokolwiek pisemne poświadczenie faktu oprocentowania pożyczki, pozwany zaś zgodził się podpisać tylko oświadczenie takiej treści.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwany złożył apelację zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo o kwotę 89.300 zł. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zarzucił naruszenie:

- art. 233 kpc w zw. z art. 6 kc przez przyjęcie, że strony zawarły dwie umowy pożyczki na łączną kwotę 200.000 zł., choć sformułowanie zawarte pod oświadczeniem pozwanego z dnia 9 maja 2007 r. „dołożone J. 12.500 zł. do równych 200.000 zł.” nie jest podpisane przez strony i nie może stanowić pisemnego potwierdzenia udzielonej pożyczki, przez uwzględnienie ustnych ustaleń o zastrzeżeniu odsetek umownych w wysokości 1,2% w skali miesiąca [14,4% rocznie], choć z materiału dowodowego wynika, że nie zostały przez strony przewidziane żadne odsetki od dłuższej sumy, które obciążałyby pozwanego, przez ustalenie, że w listopadzie 2010 r. kwota nie zwróconego kapitału wraz z umownymi odsetkami wynosiła 122.700 zł., podczas gdy pozostała do spłaty jedynie suma 33.400 zł. z tytułu zawartej umowy pożyczki, przez uznanie, że strony ustaliły termin zwrotu pożyczki na cztery miesiące po jej wypowiedzeniu przez powódkę, choć umowa nigdy nie została wypowiedziana, jak również nie został zastrzeżony termin zwrotu pożyczki,

- art. 720 kc przez błędne przyjęcie, że strony zawarły dwie umowy pożyczki, choć oświadczenie z dnia 6 sierpnia 2007 r. nie zawiera istotnych postanowień umowy pożyczki i nie może wywierać skutków prawnych,

- art. 359 § 1 kc przez przyjęcie, że wolą stron było udzielenie pożyczki z zastrzeżeniem odsetek umownych w wysokości 1,2% miesięcznie, choć naliczane przez powódkę odsetki nie wynikały ani z ustawy, ani z czynności prawnej, ani z jakiegokolwiek orzeczenia lub decyzji,

- art. 65 § 2 kc przez niewłaściwe przyjęcie, że wobec braku wyraźnie sformułowanego zobowiązania pożyczkobiorcy do zwrotu pożyczki ani zastrzeżenia co do jej oprocentowania, strony były związane ważną umową pożyczki i obowiązek jej zwrotu powstał z dniem 1 czerwca 2010 r.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, tj. ponad kwotę 33.400 zł. i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Na podstawie art. 381 kpc pozwany wniósł także o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. B. na okoliczność ustaleń dotyczących warunków spłaty pożyczki wyjaśniając zarazem, że potrzeba powołania tego dowodu wynikła na obecnym etapie postępowania ze względu na nie uwzględnienie przez Sąd oświadczenia powódki, że wyłącznym płatnikiem odsetek jest K. B..

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelację pozwanego uznać należało za nieuzasadnioną.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyciągnął prawidłowe wnioski.

Strony zawarły dwie umowy pożyczki: w dniu 9 maja 2007 r. – o kwotę 187.500 zł., przez pozwanego nie kwestionowaną i w dniu 6 sierpnia 2007 r. – o kwotę 12.500 zł., o której – jak twierdzi pozwany – nie pamięta [k. 148 i 233 o.], choć spłacał do marca 2008 r. odsetki umówione przez strony w wysokości 1,2% w skali miesiąca od łącznej kwoty 200.000 zł., tj. w wysokości 2.400 zł./mies., co potwierdził podpisem na sporządzonym przez powódkę oświadczeniu. Treść tego oświadczenia daje stanowczą podstawę do przyjęcia, że obie umowy pożyczki zawarte zostały na tych samych zasadach. Pełny tekst oświadczenia, dwustronicowego, sporządzonego w dniu 27 października 2010 r. przy okazji zwrotu powódce 100.000 zł., znajduje się na kartach 13 i 97 akt. Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012 r. pozwany wyjaśniał, że pierwszej strony oświadczenia „nie analizował, bo był w stresie, że oddaje 100.000 zł.” Sąd Apelacyjny przyjął jednak za wiarygodną treść sporządzonego przez powódkę oświadczenia, nie sposób bowiem założyć, by powódka w treści tej zawarła nieprawdę licząc na zdenerwowanie pozwanego spowodowane zwrotem części pożyczonej kwoty.

Z treści tego oświadczenia wprost także wynika, że ustnie przez strony zawarte umowa pożyczki przewidywały ich oprocentowanie w wysokości 1,2% miesięcznie [14,4% rocznie] i to postanowienie umów było pozwanemu znane i akceptowane, skoro początkowo odsetki te spłacał. Fakt spłaty przez pozwanego odsetek przeczy też głoszonej przez niego tezie, że wyłącznym ich płatnikiem miał być K. B.. Wprawdzie w oświadczeniu z dnia 27 października 2010 r. znalazło się stwierdzenie, że „odsetki od pożyczki obciążają wyłącznie pana K. B.”, ale wobec faktu, że pozwany sam te odsetki początkowo spłacał, za wiarygodne przyjąć trzeba wyjaśnienie powódki, że umowa stron je przewidywała, zaś stwierdzenie to wpisała do oświadczenia na żądanie pozwanego, który uwarunkował podpisanie go od zamieszczenia w jego treści tego zapisu. Ponadto na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012 r. pozwany stwierdził, że „powódce nie należą się odsetki, bo ja także straciłem swoje pieniądze”, co może oznaczać tyle, że uważał, iż zwalnia go od znanego mu obowiązku zapłaty odsetek, brak możliwości odzyskania zainwestowanych przez niego pieniędzy [własnych i powódki] w rozliczne interesy.

Powyższe ustalenia nie wykluczają oczywiście tego, że w umowie z K. B. pozwany ustalił, iż ten będzie wprost przekazywał powódce część należnych pozwanemu odsetek od kwoty od niego pożyczonej [200.000 zł. z odsetkami w wysokości 2,5% miesięcznie], nie można jednak stąd wywodzić wniosku, że jeśli K. B. nie wywiązywał się z tego zobowiązania złożonego pozwanemu, to pozwany jest zwolniony z obowiązku zapłaty na rzecz powódki odsetek od kwoty od niej pożyczonej.

Odnosząc się w tym miejscu do zgłoszonego w apelacji wniosku o przesłuchanie K. B. jako świadka na okoliczność poczynionych w sierpniu 2010 r. ustaleń dotyczących warunków spłaty pożyczki, podnieść trzeba, że – niezależnie od przedstawionej powyżej argumentacji – już w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany mógł dowód ten powołać, powódka bowiem już w pozwie i potem w toku całego procesu podtrzymywała żądanie zapłaty odsetek przez

pozwanego. Pozwany nie może się więc powoływać na to, że potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero po ogłoszeniu przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku [art. 381 kpc].

Reasumując: pozwany bezzasadnie zarzuca w apelacji naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc w zw. z art. 6 kc, Sąd Okręgowy bowiem prawidłowo przyjął, że choć zawarte przez strony umowy nie były stwierdzone pismem, nie ulega wątpliwości, iż były to umowy pożyczki, o czym świadczy fakt, że pozwany nie kwestionował pożyczania od powódki kwoty 187.500 zł. oraz potwierdził swoim podpisem sporządzone przez powódkę oświadczenie o potwierdzające łączną wysokość pożyczonej kwoty na 200.000 zł., oprocentowanej stopą 1,2% w skali miesiąca. Ustalenia te, przez Sąd Apelacyjny akceptowane, Sąd Okręgowy poczynił kierując się treścią przedstawionych przez powódkę dokumentów, zeznaniami stron i świadka E. P., na co pozwalał art. 74 § 2 kc oraz dyrektywą art. 65 § 2 kc wyjaśniając przy tym, że nie zostały wskazane w sprawie żadne okoliczności, które pozwalałyby na możliwość innego zakwalifikowania łączącego strony stosunku. Nie zmienia charakteru łączącej strony umowy fakt, że pozwany nie zobowiązał się wyraźnie do zwrotu pożyczonej kwoty, zwłaszcza jeśli zważyć, że jej częściowego zwrotu dokonał.

Pozwany kwestionuje także przyjęte przez Sąd Okręgowy ustalenie, że według uzgodnienia stron, pożyczka miała być zwrócona w ciągu 4 miesięcy od daty zażądania jej zwrotu przez powódkę. Gdyby jednak przyjąć, jak twierdzi pozwany, że strony nie poczyniły takiego ustalenia, zastosować należałoby art. 723 kc stanowiący, że jeśli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik zobowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Zatem – jeśli powódka zażądała zwrotu pożyczonej kwoty w styczniu 2010 r., to zwrot winien nastąpić nie w czerwcu, a najpóźniej w marcu 2010 r.

Ani w toku procesu przed Sądem I instancji ani w apelacji pozwany nie zgłaszał zarzutów co do przedstawionego przez powódkę rozliczenia dokonanej przez pozwanego spłaty w łącznej wysokości 154.100 zł. na poczet zwrotu pożyczonej kwoty i odsetek, poprzestając jedynie na kwestionowaniu faktu, że pożyczka była oprocentowana. Zważywszy, że zarzut ten był nieuzasadniony, o czym była mowa wyżej, zaś stosownie do treści art. 451 § 1 zd. drugie, powódka mogła zaliczyć wpłaty przede wszystkim na zaległe odsetki i w następnej kolejności na świadczenie główne, Sąd przyjął, że prawidłowe jest przedstawione przez powódkę rozliczenie, według którego zadłużenie pozwanego na dzień 3 listopada 2010 r. z tytułu kwoty głównej i odsetek wynosiło 122.700 zł.

Z tych przyczyn apelację pozwanego jako nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 kpc. Na podstawie art. 98 kpc zasądzona została od pozwanego na rzecz powódki kwota 2.700 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.